

Apacz

O.S.T.R.

(To chyba jakieś czary)

Chuj w dupę tym, co wciągają kokainę
Ja wybrałem młynek z dymem plus cholinex
I tego nie ominiesz, to wybucha jak napalm
Gdybym to nie był mc to strzelałbym jak apacz
[?] wypłata to wymienie mi w dukatach
Pro wyeliminowania przeciwników jak Hamas
Bo mój flow to hamak, rym na wietrze buja
Od Kujaw przez Shure'a hałas dla was u nas
Jak Jama'ika i Puma tak ja mam czas by fruwać
Gdyby w samplach był szuwaks, to bym umarł na ubaw
Znasz to, gdybym nie robił rapu, pewnie pracowałbym w Makro
Na przykład pomógłbym ci wybrać żyrandol
Dziś gram, bo hasło moje to hiphop
Z wybitą jedynką ruszam zwoje pod bit, co
Liczba uderzeń nakłada na synchron
Wszystko co szczerze, wyrabia z pozycją
Rozgrywką tu umysł i znak jego jakości
Jeśli nie dość ci, nieba rękami dotknij
Nieba rękami dotknij

Mam coś co w sercu jest prawdziwy hiphop
Rap spod podestu przez prawdziwy hiphop
Miasto po deszczu łez prawdziwy hiphop
To niszczy frajerom psychikę jak Hitchcock
Mam coś co w sercu jest prawdziwy hiphop
Rap spod podestu przez prawdziwy hiphop
Miasto po deszczu łez prawdziwy hiphop
To niszczy frajerom psychikę jak Hitchcock

Obiecywali nam złote góry zamiast kaszy
Naszemu światu naprzeciw grad apaczy skład
Plakaty tej imprezy nie ma w planie
Wkład bogatych tnę zyski przekazywane
Sukcesywnie na nasz manewr i ambicję
Pojadę pod bit ten, jak hammer po biznes
Kórego nie dostanę nigdzie, mam wyjście?
Kocham styl nie pieniądze (fakt)
Kocham riff na tej zwrotce (fakt)
Kocham rytm ponad normę (fakt)
To nie kamera, klaps, zero, akcja, sprawdź
Płonie arena gwiazd, dzieląc nas na dwa światy
W polu ci co giną i my wśród obserwatorów
Poznaj smak hardcore'u, jedna z tych chorób
Co dominuje nas tu, w sloganach toastu
Nastrój czas wstrzymał
Łódzka krew w moich żyłach ♦ nie
Krótka więź ziom to komitywa
Wciąż po sam finał jak Popaj i szpinak
Gram hiphop, nawijam to moja alternatywa

Mam coś co w sercu jest prawdziwy hiphop
Rap spod podestu przez prawdziwy hiphop
Miasto po deszczu łez prawdziwy hiphop
To niszczy frajerom psychikę jak Hitchcock (2x)

(To chyba jakieś czary)